

Sygn. akt III AUa 1737/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 lipca 2015 r., sygn. akt VIII U 1682/14

- zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 16 września 2014 roku i stwierdza, że A. F. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega od dnia 1 lipca 2014 roku obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu;
- zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz wnioskodawczyni A. F. kwotę 60,00 (sześćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 1737/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż A. F., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty

przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu od 1 lipca 2014 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona wniosła o jej uchylenie, wskazując, iż z dniem 1 lipca 2014 r. rozpoczęła wykonywanie działalności gospodarczej pod firmą (...) i do 28 lipca 2014 r. faktycznie ją wykonywała.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 oddalił odwołanie i w punkcie 2 zasądził od A. F. na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

W okresie od 2 listopada 2007 r. do 30 czerwca 2014 r. A. F. (z domu S.) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę u D. i T. S. (rodziców), prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...), na stanowisku pracownika biurowego.

Od stycznia 2013 r. podstawa wymiaru składek na jej ubezpieczenia społeczne wynosiła kwotę 2.960 zł miesięcznie, przy czym składki na jej ubezpieczenia społeczne nie były przez płatnika składek opłacane począwszy od listopada 2012 r.

Ubezpieczona ostatnią miesięczkę miała 8 marca 2014 r. W dniu 13 maja 2014 r. lekarz ginekolog stwierdził u niej 10 tydzień ciąży.

Z dniem 1 lipca 2014 r. wnioskodawczyni zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...). Do właściwego rejestru podała, jako przeważającą i wykonywaną działalność gospodarczą (kod (...)) działalność usługową związaną z administracyjną obsługą biura.

Z dniem 7 lipca 2014 r. D. i T. S. rozwiązali umowę o pracę z M. N., zatrudnioną na stanowisku spedytora międzynarodowego (na czas określony od 2 listopada 2012 r. do 1 listopada 2014 r.), za porozumieniem stron. Jako przyczynę rozwiązania wskazali likwidację stanowiska pracy. Małżonkowie S. nie zatrudniali innych pracowników.

Czynności kierowców międzynarodowych były wykonywane na podstawie umów zlecenia.

Dnia 1 lipca 2014 r. ubezpieczona, w ramach zgłoszonej we właściwym rejestrze działalności gospodarczej, spisała z dotychczasowym pracodawcą umowę zlecenia usług z zakresu administracji biurowej i usług spedytora. Następnie w dniu 27 lipca 2014 r. wystawiła rachunek nr (...) za administrację i prowadzenie biura w lipcu 2014 r., na kwotę 4.800 zł. W ewidencji przychodów z działalności gospodarczej ubezpieczonej za lipiec 2014 r. widnieje jeden wpis na kwotę 4.800 zł. Kwota ta odpowiada wartości usługi wykazanej w rachunku nr (...). Według raportu wspomaganego wyczerpanie zaliczki miesięcznej na podatek dochodowy przychód ubezpieczonej określony został również na kwotę 4.800 zł

Ubezpieczona zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych, jako płatnik składek od 1 lipca 2014 r., przy czym od 28 lipca 2014 r. była niezdolna do pracy w związku z ciążą.

Za lipiec 2014 r. wnioskodawczyni złożyła w ZUS deklarację rozliczeniową z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 9.300 zł.

W Drugim Urzędzie Skarbowym w G. zarejestrowano zeznanie podatkowe PIT-28 za 2014 r. ubezpieczonej, w którym wskazała ona przychód z tytułu działalności gospodarczej w kwocie 4.800 zł.

Za 2014 r. T. S., jako podatnik podatku VAT od 31 grudnia 1995 r., otrzymał zwrot podatku VAT w kwocie 36.226 zł.

Z dniem 16 stycznia 2015 r. T. S. zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej, w tym działalności w podatku VAT.

Przedmiotem sporu pozostawało ustalenie, czy ubezpieczona od 1 lipca 2014 r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą oraz podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy uwzględnieniu treści przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 ust. 4 i art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, stanął na stanowisku, że ubezpieczona, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy w związku z urodzeniem dziecka i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych od bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek. Celem skarżącej było wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu i temu celowi podporządkowała skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej, której faktycznie nie prowadziła, miało być narzędziem realizacji tego celu. Zdaniem Sądu, ubezpieczona nie miała zamiaru zarobkowego prowadzenia działalności gospodarczej. Nie można w żadnym razie przyjąć, że prowadziła działalność gospodarczą nastawioną na nieokreślony z góry czas, rozpoczynając ją w ciąży i mając świadomość zbliżającego się dnia porodu.

W ocenie Sądu I instancji ubezpieczona nie rozpoczęła faktycznie prowadzenia działalności gospodarczej od 1 lipca 2014 r. Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, co do przyczyn podjęcia tej działalności – tj. rozwiązanie umowy z dotychczasowym spedytorem w firmie (...). Wbrew bowiem twierdzeniu ubezpieczonej, do rozwiązania umowy z M. N. nie doszło 27 czerwca 2014 r., lecz 7 lipca 2014 roku. Nie można zatem wykluczyć, iż doszło do rozwiązania z nią umowy o pracę ze względu na okoliczność zarejestrowania działalności gospodarczej z dniem 1 lipca 2014 r.

Nadto, ubezpieczona nie wykazała żadnym dowodem, iż w ramach działalności gospodarczej od 1 lipca 2014 r. do 28 lipca 2014 r. wykonała jakiegokolwiek czynności. Podpisała jedynie umowę zlecenia z dotychczasowym pracodawcą i wystawiła rachunek. Jest to jednakże okoliczność niewystarczająca do udowodnienia prowadzenia działalności gospodarczej, podobnie jak faktura dotycząca obsługi księgowej. Natomiast faktura VAT nr (...) została wystawiona 1 sierpnia 2014 r., a więc w okresie, w którym ubezpieczona już nie wykonywała działalności.

Sąd nie dał wiary pismom skarżącej, które stanowić miały e - maile wysyłane do kontrahentów oraz wydrukami z outlooka. Wskazać bowiem należy, iż dokumenty te nie posiadają cech charakterystycznych jakie posiadają wydruki bezpośrednio z poczty elektronicznej: w szczególności nie zostały one opatrzone datą wydruku, która generowana jest automatycznie przez system w momencie dokonywania wydruku. Co więcej na wydrukach tych nie ma bezpośredniego linku z adresem internetowym przedmiotowych e – maili, co również generowane jest automatycznie. Wskazać również należy, iż złożone pisma można bez zaawansowanej wiedzy komputerowej sporządzić samemu w zwykłym edytorze tekstu.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadków, na okoliczność prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej. Zlecenie świadkowi A. K. wykonywania obsługi księgowej oraz udzielenie jej pełnomocnictwa nie dowodzi faktu prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną. Zeznania świadka N. O. nie były spójne, bowiem z jednej strony zeznała, iż podejmując od 1 sierpnia 2014 r. współpracę z (...) przejęła obowiązki po M. N., z drugiej zaś wskazała, iż spotkała się z ubezpieczoną i świadkiem D. S. celem rozmów wdrażających do współpracy. Świadek D. S. próbowała wykazać, iż obowiązki objęte zleceniem ubezpieczonej bezpośrednio przed 1 lipca 2013 r. wykonywała ona oraz jej syn.

Podkreślić również należy, iż płatnik nie opłacił składek na ubezpieczenia społeczne A. F., jako pracownika od listopada 2012 r. Niezrozumiałym jest zatem zlecenie jej jakichkolwiek usług w ramach zarejestrowanej przez nią działalności gospodarczej na kwotę 4.800 zł miesięcznie. Z dniem 16 stycznia 2015 r. T. S. zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej.

Reasumując, Sąd stanął na stanowisku, że podjęte przez ubezpieczoną czynności legalizujące działalność gospodarczą zostały dokonane jedynie w celu umożliwienia skorzystania z zasiłków naliczanych od wysokiej podstawy. Dlatego też Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w pkt II wyroku, na podstawie przepisów art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 4 ust. 1, § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyn odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków i ubezpieczonej, co uniemożliwia kontrolę prawidłowości wydanego orzeczenia, podczas gdy uzasadnienie winno zawierać wskazanie przyczyn odmówienia wiarygodności dowodom, co umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej wydanego orzeczenia oraz z ostrożności procesowej zarzuciła:

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie iż:

- ubezpieczona nie wykonywała pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 lipca 2014 r., podczas gdy pozarolnicza działalność gospodarcza faktycznie była przez ubezpieczoną wykonywana za czym przemawiają zebrane w sprawie dokumenty, zeznania świadków i ubezpieczonej,

- M. N. rozwiązała umowę o pracę z (...) z powodu zarejestrowania przez ubezpieczoną pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) podczas gdy inna przyczyna została przez strony stosunku pracy wskazana w rozwiązaniu umowy o pracę oraz powyższe nie wynika z żadnego dowodu przeprowadzonego przez Sąd I instancji oraz pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków i ubezpieczonej,

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, iż:

- ubezpieczona nie miała zamiaru zarobkowo i bezterminowo prowadzić działalności gospodarczej z powodu ciąży, podczas gdy ciąża nie stanowi przesłanki kończącej aktywność zawodową a jedynie uzasadnioną przerwę,

- wydruki z e-maili nie mają pochodzenia pierwotnego i mogły być preparowane lub modyfikowane, podczas gdy powyższe nie wynika z żadnego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy dowodu a stanowi jedynie dywagację.

Wobec powyższego ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za obie instancje.

Swoje stanowisko obszernie i wyczerpująco uzasadniła wskazując stosowne argumenty na jego poparcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i uznaniem, że A. F., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega od dnia 1 lipca 2014 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

Analizując trafność zarzutów apelacyjnych zważyć w pierwszej kolejności należy, iż Sąd Okręgowy, przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, w następstwie czego poczynił trafne ustalenia faktyczne, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w tym zakresie Sąd Odwoławczy podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za swoje, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Podkreślić jednak trzeba, że Sąd I instancji pomimo trafnych ustaleń faktycznych dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, na co zasadnie zwróciła uwagę skarżąca w apelacji, jak również błędnej subsumcji przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447), w następstwie czego wyprowadził niewłaściwe wnioski, skutkujące nieprawidłowym rozstrzygnięciem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, orzeczenie Sądu I instancji istotnie nie jest trafne, albowiem zasadną jest poczyniona przez skarżącą uwaga, iż Sąd pomimo faktu, że nie zakwestionował samego faktu rozpoczęcia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w zakresie administracyjnej obsługi biura, ostatecznie doszedł do przekonania, że w istocie jej nie prowadziła, a wszystkie czynności podjęte w celu jej zarejestrowania zostały podjęte wyłącznie w celu uzyskania przez nią świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedmiotowe ustalenie jest błędne.

Faktem jest - jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji - że wnioskodawczyni w okresie poprzedzającym zarejestrowanie pozarolniczej działalności gospodarczej, tj. od 2007 r. była zatrudniona na umowę o pracę u swoich rodziców w firmie (...). Ubezpieczona pozostawała w zatrudnieniu, aż do daty zgłoszenia działalności gospodarczej w rejestrze, co nastąpiło w dniu 1 lipca 2014 r. Poza sporem pozostaje również fakt, że skarżąca po zarejestrowaniu działalności gospodarczej zawarła z dotychczasowym pracodawcą umowę zlecenia, za realizację której otrzymała umówione wynagrodzenie w kwocie 4800 złotych. Z tak otrzymanego przychodu wnioskodawczyni rozliczyła się z Urzędem Skarbowym, składając zeznanie podatkowe PIT - 28, w którym wskazała, że jej przychód za 2014 r. wyniósł 4800 zł. Praca wnioskodawczyni na rzecz zleceniodawcy w ramach prowadzonej samodzielnie działalności gospodarczej, polegała na wykonywaniu czynności administracyjnych, tj. organizowanie wszelkich formalności związanych z administracyjnym funkcjonowaniem firmy, porządkowanie dokumentacji, nadzorowanie i obsługiwanie dokumentacji firmowej, administrowanie zakupami na potrzeby biura, obsługa korespondencji przychodzącej i wychodzącej, włącznie z jej organizacją, prowadzenie i nadzorowanie terminarza firmy, kontrola terminów płatności (należności + zobowiązania), nadzorowanie płatności, weryfikacja sald, sporządzenie raportów dot. przepływów pieniężnych, wystawianie wezwań płatniczych, fakturowanie sprzedaży oraz weryfikacja i akceptacja faktur zakupu, kompleksowe przygotowywanie dokumentacji księgowej za dany kwartał wraz z protokolarnym przekazaniem jej do księgowości zewnętrznej, kompleksowe przygotowywanie dokumentacji związanej z usługą zwrotu VAT zapłaconego od kosztów poniesionych za granicą, nadzór i rozliczanie uzyskanych kwot zwrotu VAT oraz czynności spedycyjnych, tj. weryfikacja zleceń transportowych pod kątem ich optymalizacji w realizacji, weryfikacja i kontrola terminowości zleceń realizowanych przez kierowców, nadzór nad realizacją zleceń przez kierowców, bieżące rozwiązywanie problemów związanych z przewozem, kontrola kosztów związanych z realizacją zleceń, szukanie możliwości ograniczenia przestojów, rozliczanie delegacji kierowców, sporządzenie raportów oraz kalkulacji rentownościowej zleceń, planowanie kosztów i pilnowanie odpowiedniej rentowności zleceń, administrowanie kart płatniczych i paliwowych kierowców, nadzorowanie taboru firmy pod kątem spełniania wymagań formalno-technicznych na dany kraj, administrowanie wyposażeniem pojazdów, sporządzenie oraz kontrola protokołów wyposażenia pojazdów dla kierowców, dokonywanie bookingów promowych, jak również kontakt ze spedytorami zagranicznymi w celu realizacji zleceń transportowych.

Zdaniem Sądu I instancji zakres powierzonych wnioskodawczyni obowiązków był tożsamy z zakresem obowiązków powierzonych jej w ramach świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że nie było żadnych podstaw do zmiany formy łączącej ją z prowadzoną przez rodziców firmą umowy, stąd zarejestrowanie przez skarżącą w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej z dniem 1 lipca 2014 r. działalności gospodarczej w zakresie administracyjnej obsługi biura było zbędne i wynikało wyłącznie z chęci uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu.

Sąd Odwoławczy nie podziela tak skonstruowanego poglądu.

Stosownie do dyspozycji art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą. Ponadto w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej wskazano, iż za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą tę działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r. (III AUa 685/12 LEX nr 1282580), z mocy art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka podlega obowiązkowemu zgłoszeniu organowi ewidencyjnemu (art. 25 ust. 1). Wpis do ewidencji legalizuje wykonywanie działalności gospodarczej oraz wyznacza czasowe granice bycia przedsiębiorcą. Wynikają z niego również inne konsekwencje prawne, przewidziane w prawie podatkowym, finansowym, jak również w prawie ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNAPiUS 2005, Nr 13, poz. 198).

Mając na uwadze zaprezentowane poglądy judykatury podkreślić należy, że ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności - do ich kwalifikacji prawnej.

W wyroku z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07 Sąd Najwyższy wskazał, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, przy czym działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zatem kategorią obiektywną, niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciężących na nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie. Tym samym do powstania obowiązku ubezpieczenia wymagane jest faktyczne prowadzenie tej działalności. Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r., sygn. akt II UKN 428/00, por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2005 r., sygn. akt I UK 80/05, OSNP 2006r, nr 19-20, poz. 309). Z tego powodu wpisowi nadawano zawsze charakter deklaratoryjny, a nie - konstytutywny. Nie kreował on również bytu prawnego przedsiębiorcy. Określanie przez samego przedsiębiorcę daty rozpoczęcia działalności gospodarczej wpisywanej do ewidencji powodowało istnienie domniemania faktycznego, że z tą datą działalność gospodarcza została podjęta i była prowadzona aż do czasu jej wykreślenia z ewidencji. Domniemanie faktyczne ma znaczenie dowodowe i może być obalone (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 25 października 2006 r., sygn. akt II GSK 179/06, LEX nr 276729). Domniemanie faktyczne ma znaczenie dowodowe i może być obalone, co oznacza, iż okres prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji może być korygowany, lecz czynność ta musi być powiązana z wynikami postępowania dowodowego. W takiej sytuacji ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne.

Ubezpieczenie z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powstaje z mocy prawa. Wprawdzie w decyzjach dotyczących tej kwestii używa się niejako zwyczajowo sformułowania „obejmuje ubezpieczeniem społecznym”, jednakże nie zmienia to faktu, że ubezpieczenie to powstaje z mocy prawa, a decyzja organu rentowego ma jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie prawa z chwilą ziszczenia się jego ustawowych przesłanek. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Tak więc, to nie decyzja organu rentowego powoduje powstanie tego obowiązku, a jedynie potwierdza ona ten obowiązek. Decyzja ta wydawana jest na podstawie art. 83 ust. 1 pkt

z ustawy systemowej i nie jest decyzją kształtującą prawa i obowiązki, a jedynie decyzją potwierdzającą przebieg ubezpieczeń. Innymi słowy, o obowiązku ubezpieczenia przesądzają przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego.

A zatem obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności.

Mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny podzielił, Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, że działalność prowadzona przez A. F. spełnia wymogi z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Postępowanie dowodowe wykazało w szczególności, że ubezpieczona miała zamiar i w rzeczywistości prowadziła działalność gospodarczą w sposób stały, zorganizowany i ciągły oraz w celu zarobkowym, a dokonywane przez nią czynności, nie miały na celu jedynie pozoracji takiego stanu rzeczy.

Wnioskodawczynie bezsprzecznie po dokonaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej przystąpiła do realizacji wynikających z jej przedmiotu usług. Faktem jest, że podmiotem, z którym nawiązała współpracę była firma (...), w której począwszy od 2007 r. była zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego, co jednakowoż nie może samo w sobie prowadzić do konkluzji, że zarówno zarejestrowana przez nią działalność, jak i wykonywane usługi miały charakter czynności pozornych, ukierunkowanych wyłącznie na uzyskanie przez nią wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu, co ostatecznie - jak twierdził pozwany oraz Sąd I instancji - winno skutkować wyłączeniem skarżącej z ubezpieczenia społecznego. Jak trafnie podniosła wnioskodawczynie w wywiedzionej apelacji w czasie zatrudnienia w firmie (...) na umowie o pracę, w 2011 r. urodziła pierwsze dziecko, co jednakowoż nie wpłynęło wówczas na jej decyzję o ewentualnym założeniu własnej działalności gospodarczej, na zarejestrowanie której zdecydowała się dopiero w 2014 r. Bezsprzecznie w dacie zarejestrowania działalności gospodarczej, tj. w dniu 1 lipca 2014 r., wnioskodawczynie była w ciąży, o czym wiedziała co najmniej od maja 2014 r., niemniej jednak sam fakt, że była wówczas w odmiennym stanie nie może dyskwalifikować jej jako przedsiębiorcy, zwłaszcza w sytuacji, gdy branża w której realizowała wynikające z przedmiotu zarejestrowanej działalności usługi była jej znana, co najmniej od 2007 r. Podkreślić należy, że wnioskodawczynie - na co zwróciła uwagę w apelacji - pochodzi z rodziny, w której ojciec, matka, ciotki oraz kuzynka prowadzą działalność gospodarczą w dziedzinie związanej z transportem. Założenie więc przez ubezpieczoną własnej działalności gospodarczej w takim otoczeniu nie powinno stanowić zaskoczenia i zapewne, gdyby zakładając firmę nie była w ciąży, powyższe nie wzbudziłoby zainteresowania organu ubezpieczeniowego. Podkreślić raz jeszcze trzeba, że A. F. pracuje w branży o tematyce transportowej od 2007 r., co oznacza, że bezsprzecznie pozyskała ona w tym przedmiocie zarówno wiedzę, jak i stosowne doświadczenie. Nie bez znaczenia dla poczynionych ustaleń pozostaje również fakt, że w 2014 r. T. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) zdecydował o zmianie profilu prowadzonej działalności, ze względu na nierentowność wykonywanej dotychczas spedycji. T. S. zdecydował się na samodzielne wykonywanie obowiązków kierowcy celem minimalizacji kosztów. Nadto firma (...) została zasłonięta ekranami wygłuszającymi, co spowodowało, iż nie była dobrze widoczna dla potencjalnych odbiorców - powyższe również nie pozostało bez znaczenia dla ilości zleceń, co w sposób istotny wpłynęło na wysokość osiąganych przez przedsiębiorstwo przychodów. Konsekwencją powyższych okoliczności była m.in. decyzja o likwidacji dotychczasowego stanowiska spedytora oraz rozwiązanie zawartej w dniu 2 listopada 2012 r. z M. N. umowy o pracę. Jednocześnie w wyniku restrukturyzacji działalności przez firmę (...), powstała konieczność poszerzenia wykonywanych przez ubezpieczoną czynności, związanych m.in. z całodobowym koordynowaniem zleceń przekazanych przez zewnętrznego spedytora. Ubezpieczona - jak podkreśliła w apelacji - mając w perspektywie poród oraz konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem uznała, iż jedyną formą wykonywania przez nią pracy zarobkowej będzie zdalna i nienormowana praca z domu. Taki właśnie charakter ma praca koordynatora, którego obecność w biurze w ściśle określonych godzinach nie jest niezbędna, albowiem powierzone obowiązki może wykonywać w chwili, kiedy okoliczności faktyczne generują taką potrzebę. Dotychczasowy pracodawca wraz z ubezpieczoną ustalili, iż najwłaściwszą, najbardziej zgodną z prawem oraz korzystną - dla każdej ze stron - z finansowego punktu widzenia formą zatrudnienia na takim stanowisku będzie samozatrudnienie. Decyzja taka była logicznie uzasadniona nienormowanymi godzinami pracy koordynatora, możliwością pracy z domu przy jednoczesnym zapewnieniu dziecku opieki oraz potrzebami firmy. Wnioskodawczynie,

po przedstawieniu jej przez zleceniodawcę zakresu zadań - znacznie odbiegającego (szerszego) od realizowanego w ramach uprzednio zawartej umowy o pracę - faktycznie przystąpiła do ich wykonywania. Faktem jest, że ubezpieczona nie zaferowała wielu dowodów w postaci dokumentów, potwierdzających fakt wykonywania przez nią zadań wynikających z umowy z dnia 1 lipca 2014 r., niemniej jednak zarówno specyfika wykonywanych przez nią czynności jak i zaufanie, jakim niewątpliwie ojciec darzył swoją córkę, zatrudnioną u niego od 7 lat i posiadającą doświadczenie w branży transportowo-spedycyjnej nie wymagały odnotowywania każdej czynności na papierze. Nie sposób również uznać, że praca wykonywana przez wnioskodawczynię nie była – z punktu widzenia firmy (...) – konieczna, o czym świadczy chociażby fakt, że w momencie gdy ubezpieczona stała się niezdolna o pracy, jej obowiązki - począwszy od 1 sierpnia 2014 r. - przejęła kuzynka N. O. prowadząca własną działalność gospodarczą o profilu: usługi transportowe w zakresie nadzoru kierowców.

Przekładając powyższe na grunt analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż wnioskodawczyni bezsprzecznie dokonując zarejestrowania prowadzenia działalności gospodarczej miała faktyczny zamiar jej prowadzenia, o czym świadczą zarówno podejmowane przez nią po dniu 1 lipca 2014 r. czynności związane z realizacją przedmiotu działalności gospodarczej, jak i fakt, że aktualnie, przedmiotowa działalność nie została wykreślona z rejestru, a jedynie - z uwagi na fakt posiadania przez ubezpieczoną małego dziecka wymagającego wzmożonej opieki - zawieszona.

W ocenie Sądu II instancji, w oparciu o przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody, uznać należało, że A. F. zdołała wykazać, iż od 1 lipca 2014 r. faktycznie podjęła i prowadziła działalność gospodarczą polegającą na administracyjnej obsłudze biur, sprowadzającą się w jej przypadku m.in. do koordynowania zleceń przekazywanych przez zewnętrznego spedytora. Zważyć również trzeba, że działanie ubezpieczonej - na co zwracał uwagę pozwany w odpowiedzi na odwołanie - jako przyszłej matki, zmierzające do uzyskania tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym zasługuje na pełną aprobatę, zwłaszcza w kontekście dokonanych w analizowanej sprawie ustaleń, z których jednoznacznie wynika, że podjęte przez wnioskodawczynię kroki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej nie były pozorne (art. 83 k.c.), ani nie zmierzały do obejścia obowiązujących przepisów prawa. Mało tego działanie wnioskodawczyni uznać należy za tym bardziej racjonalne, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że T. S. nie odprowadzał za wnioskodawczynię obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne, wynikających z łączącego go ze skarżącą stosunku pracy, co niewątpliwie mogło wpływać na poczucie bezpieczeństwa wnioskodawczyni, która, jako matka w pierwszej kolejności winna zadbać o to, aby po urodzeniu dziecka uzyskać prawo do świadczenia z tytułu macierzyństwa. Ubezpieczona mogła mieć obawy, czy w przypadku nieregulowania składek przez pracodawcę takie świadczenie będzie jej się należało – zarejestrowanie własnej działalności gospodarczej, realizowanie współpracy z firmą (...) w ramach samozatrudnienia oraz samodzielne regulowanie składek taką gwarancją bezsprzecznie jej dawało, z czego - co zdaniem Sądu Apelacyjnego było racjonalne i logiczne - skorzystała.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczona z całą stanowczością wykazała, że podjętą w lipcu 2014 r. działalność gospodarczą prowadziła, co z kolei nie może skutkować aktualnie – do czego dążył pozwany wydając zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję – wyłączeniem jej z podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Mało tego, jak wyjaśniał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 marca 2013 r. (III AUa 1542/12, LEX nr 1311944), którego pogląd Sąd meriti w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własny, prawidłowo przebiegająca ciąża ubezpieczonej nie może być uznana za przeszkodę do skutecznego rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza jeśli działalność ta nie wymaga wysiłku fizycznego oraz pozwala na ustalenie elastycznych godzin wykonywania usług, a nawet świadczenie pracy we własnym domu. Samo rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ciąży, nie jest w żadnym zakresie sprzeczne z prawem.

Nadto, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że podjęcie i wykonywanie przez kobietę w ciąży pozarolniczej działalności gospodarczej, do prowadzenia której posiada niezbędne doświadczenie i kwalifikacje – co bezsprzecznie miało miejsce w analizowanej sprawie, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli działalność ta - co w niniejszej sprawie zostało wykazane - była faktycznie wykonywana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie

III UK 156/05, publik. LEX nr 272549), dlatego też czynienie wnioskodawczyni zarzutu, że odprowadzała składki od wysokiej podstawy wymiaru, jest bezzasadne.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny podkreśla, że czym innym jest określenie podstawy składki oraz wymiar świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a czym innym sam tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. W rozpoznawanej sprawie decyzja organu rentowego, jak również zaskarżony wyrok dotyczą wyłącznie kwestii podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym i nie obejmowały wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego, która to kwestia może być przedmiotem decyzji tzw. „wymiarowej” i nie jest przedmiotem sporu w przedmiotowej sprawie. Podkreślić należy, iż organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010/21-22/267).

Zajmując stanowisko w przedmiocie podniesionego przez wnioskodawczynię zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentów w postaci wydruków e-maili, uznać należy go za trafny. Jak zasadnie bowiem podniosła skarżąca w wywiedzionej apelacji, podczas postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd nie wyraził żadnej wątpliwości dotyczącej przedstawionych dowodów, dając temu wyraz dopiero w sporządzonym uzasadnieniu. Wnioskodawczyni wyjaśniła, iż stanowczo zaprzecza twierdzeniom Sądu jakoby emaile poświadczające aktywność zawodową ubezpieczonej były jakkolwiek modyfikowane, czy przerabiane. Takie wątpliwości Sąd winien podnieść w trakcie postępowania, chociażby zobowiązując ubezpieczoną do przedłożenia e-maili w innej formie niż załączona do akt, albo poprzez zobowiązanie do udostępnienia wglądu do konta e-mail celem przeprowadzenia oględzin. W sytuacji, gdy Sąd nie dawał wiary dowodom pochodzącym od ubezpieczonej, możliwym było wystąpienie do operatora o ujawnienie treści maili znajdujących się na serwerach. Sąd pierwszej instancji takich czynności nie przeprowadził, w konsekwencji czego ubezpieczona nie miała realnej możliwości rozwiania wątpliwości Sądu na etapie procedowania, a tym samym obrony swoich twierdzeń. Takie działanie Sądu Okręgowego było niedopuszczalne.

Reasumując poczynione ustalenia i rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że A. F. od dnia 1 lipca 2014 r. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu, dlatego też dzieląc apelację wnioskodawczyni i uznając wyrok Sąd I instancji za błędny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny, orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję (punkt 2 sentencji).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń